



Wiosna tuż, tuż

**Prace naszych uczniów wyróżnione w konkursach
z okazji Pierwszego Dnia Wiosny**



Będziechów, 21.03.2021r.

Droga Pani Wiosno!

Na początku mojego listu pozdrawiam Panią serdecznie. Piszę ten list z wielką prośbą, żeby wiosna szybciej do nas zawitała. Zima w tym roku była bardzo mroźna i długa, więc już mi się trochę znudziła.

Mam na imię Nikola. Bardzo lubię pachnące kwiaty i zieloną naturę. Wiosna budzi przyrodę ze snu i pojawiają się wówczas moje ulubione kwiaty czyli: tulipany, hiacynty, krokusy i pierwiosniki. Dzięki Pani robi się wszędzie kolorowo i ludzie czują się lepiej.

Przylatują bociany z ciepłych krajów i zamieszkują w swoich gniazdach. Patrząc na nie, robi mi się miło i pojawia się uśmiech na twarzy.

Wiosną mogę zrzucić odzież zimową wyjść na dwór bez czapki, szalika i zimowej kurtki, jeździć na rowerze oraz na rolkach. Dzieci chętniej się bawią i grają w piłkę na dworze.

Mam nadzieję, że przekonałam Panią o przyjscie do nas w najbliższym czasie. My dzieci postaramy się w zamian dbać o przyrodę, zwierzęta i spędzać więcej czasu na dworze. Pozdrawiam Panią serdecznie i gorąco z całego serca oraz z optymizmem i radością czekam na wiosnę.

Nikola





Żdźary, 26.03.2021

Droga Pani Wiosno!

Piszę do Pani z prośbą o jak najszybsze przyjście do mojego podwórka. Nie mogę się za Panią doczekać.

Wiosna jest moją ulubioną porą roku. Za oknami nie widać jednak, żeby się na nią zanosilo. Jest bardzo pochmurnie. Na szczęście śnieg przestał już padać. Szkoda tylko, że tak rzadko pojawia się na niebie wesołe słońeczko. Bardzo chciałbym wyjść już na pole, na łąki, na długie spacery, pograć w piłkę, spotykać się z przyjaciółmi. Wiosną moje serce na nowo budzi się do życia. Napalone jest radością, szczęściem, miłością. Czuję się od razu lepiej, kiedy patrzę przez moje okno w pokoju na piękną zieloniutką trawkę, pierwsze zielone listki i śliczne wiosenne kwiatki w ogródku.

Bardzo proszę, aby wiosna przyszła do nas jak najszybciej. Z wielką radością na nią oczekuję.

Z poważaniem
uczeń klasy 6.



Droga Pani Wiosno!

Mam na imię Maja. Chciałabym, abyś jak najszybciej do nas zawitała. Tęsknię za ciepłymi dniami, śpiewem ptaków oraz za zielonymi drzewami. W tym roku mieliśmy bardzo dużo śniegu. Na początku się cieszyłam, ale z czasem jak padał codziennie, to mi się znudził. Bardzo lubię Panią, ponieważ Wiosna to moja ulubiona pora roku, gdyż w tym czasie przyroda budzi się do życia. Uwielbiam piękne kolory krajobrazu, śpiew ptaków, drzewa kwitnące i pachnące pierwsze kwiatki.

Wiosna to przyjemny czas po zimie, ponieważ można iść z całą rodziną lub z przyjaciółmi na spacer. Zawsze wiosną razem z moją siostrą wsiadamy na rowery i jadąc podziwimy piękne widoki. Najczęściej po pracy tata zabiera nas na wycieczkę nad jezioro lub do lasu. Gdy jest Pani słoneczna, to dzieci idą na dwór i bawią się w różne gry i zabawy. Wiosną, kiedy kończę lekcje, uwielbiam spędzać czas na świeżym i ciepłym powietrzu. Chciałabym, aby Pani do nas jak najszybciej przyszła. Serdecznie Panią zapraszam i pozdrawiam.

Maja





Droga Pani Wiosno!

Mam na imię Wiktorja. Piszę ten list z prośbą o to, żeby Pani jak najszybciej do nas przyszła. Wiosna jest moją ulubioną porą roku. Nie mogę się doczekać, aż wszystko zacznie budzić się do życia.

Wiosna to niezwykły okres, ponieważ można iść z rodziną czy z przyjaciółmi na spacer. Ja zawsze wiosną uwielbiam jeździć na rowerze i podziwiać widoki przyrody. Pani Wiosno, Pani jest bardzo kolorowa

i śliczna. Gdy się budzę wiosną, widzę przepiękną zieloną trawę z krokusami i przebiśniegami. Na drzewach pojawiają się zielone listki. Zaczynają śpiewać ptaszki i latać motyle.

Gdy wiosna nadchodzi, to dzieci z radością bawią się w różne gry. Ja bardzo lubię bawić się w chowanego z moją siostrą i koleżankami. Gdy rodzice mają trochę wolnego czasu, lubimy jeździć rowerami na wycieczki. Rok temu byliśmy na łące i zrobiliśmy sobie piknik. Robiłam zdjęcia dzikim zwierzątkom, roślinom i motylkom.

Pani Wiosno, tak bardzo bym chciała, żeby Pani jak najszybciej do nas zawitała. Bardzo na Panią wyczekuję, chciałabym. aby znowu nadeszły ciepłe dni oraz, żebym mogła jechać na wycieczkę rowerową z moimi koleżankami.

Wiktoria





W krainie wiosny

Przyszła wiosna! Z początku nieśmiało rozbudziły się przebiśniegi. Białe, delikatne dzwoneczki wychylały się spod topniejącego śniegu. Jeszcze mróz ścinał lekko ziemię, a te delikatne drobiny zaczęły zapowiadać przyjście wiosny. Cieszyły oko i dawały nadzieję, że wiosna już za progiem. Potem przyleciały dzikie gołębie-grzywacze. Zaczęły z zainteresowaniem oglądać świerk, który rósł blisko domu. Szukały miejsca na gniazdo. Gruchając lądowały na świerku, a potem zaczynały śmieszny taniec godowy. Dreptały w miejscu, dotykały się dziobami, przytulały do siebie główki i głośno trzepały skrzydłami. Trochę niezgrabne i lekko ociężałe, ale rozculające. Ten teatr trwał kilka dni. Były tak zajęte sobą, że nie zauważyły jastrzębia, który krążył wysoko i wypatrywał ofiary. Spadł niespodziewanie z nieba jak pocisk. Posypały się pióra gołębie. Na szczęście albo jastrząb był gapą, albo gołębie były czujne, uszły z życiem. Straciły jednak zainteresowanie świerkiem. Poszukały bezpieczniejszego miejsca. Potem pojawiła się ruda wiewiórka. Buszowała wśród zeschniętych liści kasztanowca, ukryła tam orzechy jesienią. Teraz wiosną chyba przypomniła sobie o zapasach. Ściagała się z sójkami, które próbowały podkraść jej smakołyki. W ogródku krokusy

zakwitły ferią barw. Wyglądały jak kolorowe szkiełka na tle szarości bezlistnych jeszcze gałązek. Na wiciokrzewie już pojawiły się drobne pąki zieleni. Drobne i jeszcze słabo widoczne, ale już za parę dni, kiedy słońce przygrzeje zamienią się w liście. Kwitnie leszczyna. Z jej gałązek zwisają długie, śmieszne, seledynowe wstążeczki. Przy podmuchach wiatru powiewają radośnie gubiąc pyłek. W powietrzu czuć ciepło, słońce grzeje radośnie. Codziennie nadlatują długie klucze gęsi. Wczesnym rankiem słychać trąbienie żurawi. Zlatują na łąki i majestatycznie kroczą „rozmawiając” między sobą. Wszędzie słychać świergot ptaków. Jesteśmy w krainie wiosny.

WIOSNSA



WIOSNA!





Będziechów, 28.03.2021r.

Droga Wiosno!

Witaj Pani Wiosno. Piszę ten list, z prośbą o to, aby Pani jak najszybciej do nas przyszła. Lubię zimę, ale teraz jest wiosna, a dni są brzydkie pochmurne i deszczowe. Bardzo chciałabym, aby zaświeciło wesołe słoneczko oraz zakwity piękne kolorowe kwiatki. Najbardziej z wszystkich pór roku uwielbiam właśnie wiosnę. Wtedy śpiewają ptaszki, przyroda budzi się z zimowego snu. Jest pięknie i kolorowo. Drzewa i trawka się zielenią.

Całe rodziny chodzą na spacer. Chętnie jeździmy na rowerach. Jest ciepło, miło i przyjemnie, gdy świeci słoneczko. W szkole są organizowane wycieczki. Na razie na dworze jest zimno i wtedy najczęściej myślę o Tobie, kochana Wiosno. Jak co roku przychodzisz i wszystko staje się cudne, aż chce się żyć. Marzanny już poszły do morza, a Ciebie nadal nie ma. Wracaj do nas jak najszybciej!

Czekam

Judyta

